

Coś ciekawego dla dorosłych i dla dzieci (42)

Data publikacji: 29.02.2020 8:00

Większość z nas nawet się nie obejrzała i w kalendarzu pojawiła się „środa popielcowa” czyli teoretycznie koniec hucznych zabaw, dyskotek i innych imprez karnawałowych. Nie ma hucznych imprez, ale na pewno znaleźć można dobrą książkę do poczytania. Tym razem chcielibyśmy Państwu polecić dwa tytuły z pogranicza romansu, które w ostatnim czasie przeczytałem – a właściwie posłuchałem jako audiobook.



Fot: Pixabay.com

Na początek polecam książkę polskiej pisarki Magdaleny Witkiewicz **„Zamek z piasku”**. Młode małżeństwo, które jest ze sobą od wielu lat, decyduje się na dziecko. Wszystko wydaje się proste, ale... mimo miesięcy starań Weronika nie może zostać mamą. Ból, rozczarowanie, samotność. I wtedy w życiu bohaterki pojawia się ktoś trzeci. Przyjaciel. Czy wystarczy jeden krok, by spełniło się marzenie Weroniki? A może przyjaźń z innym mężczyzną otworzy jej oczy na własne małżeństwo?

Tworzenie wzajemnych relacji to jak budowanie zamku z piasku. Nieustannie trzeba o niego dbać, by nie runął... I by nikt nie wszedł w niego butami... Nie można na chwilę spuścić go z oczu. Związek pomiędzy dwojgiem ludzi również bywa kruchy. Tak jak zamek z piasku. Gdy odwrócisz głowę, może zalać go morska fala. Wtedy pozostanie tylko słona morska woda – albo słone łzy.

Druga powieść obyczajowa to **„Gra na cztery” autorstwa Hanny Cygler**. Wirtuozerska gra na instrumencie niekoniecznie się przekłada na biegłość w sztuce życia. Przekonują się o tym bohaterki powieści: dwie skrzypaczki z gdańskiej filharmonii, menedżerka kwartetu smyczkowego i dziennikarka. Trudne relacje z mężczyznami, toksyczne związki rodzinne, mroczne tajemnice, rywalizacja z kolegami muzykami, którzy nie przebierają w środkach, by dostać się na muzyczny top – zajmowanie się na co dzień kulturą wysoką nie chroni przed takimi problemami. Czy sobie z nimi poradzą? Gra na cztery, współczesna powieść obyczajowa, w charakterystyczny dla autorki lekki sposób – momentami zabawny, to znowu wzruszający – opowiada o życiowych i emocjonalnych sprawach kobiet, które żyją nie tylko muzyką.

Dla osób lubiących sensację i kryminał proponuję autora, który specjalizuje się w takim gatunku od wielu lat. Mowa o **Marku Krajewskim i o Jego „Koniec świata w Breslau”** Wrocław, zima 1927 roku. W mieście grasuje seryjny morderca, który zostawia za sobą krwawe ślady. Przy zwłokach ofiar policja znajduje kartki z kalendarza. Kim może być zabójca? Jak zapobiec kolejnej zbrodni? Odpowiedź na te pytania zna tylko jedna osoba - komisarz kryminalny Eberhard Mock. Nie może jednak w pełni oddać się śledztwu, bo jest zajęty problemami swego bratanka i młodziutką żoną Sophie. Rodzinne kłopoty sprawiają, że zaczyna szukać zapomnienia w świecie trunków i kulinarnych eskapad. Tymczasem morderca wciąż wyprzedza Mocka o krok...

Grupę czytelników 10+ powinna zainteresować książka Frida Nilsson **„PIRACI OCEANU LODOWEGO”**. Wciągająca od pierwszej strony. Znajdziecie tu przygodę, niebezpieczeństwo, tajemnicę, podróż i wspaniałą główną bohaterkę, która wbrew wszystkiemu i wszystkim wyrusza na pomoc siostrze, ryzykując własne życie. Surowa rzeczywistość ludów dalekiej północy poprzeplatana z baśniowymi, nierzeczywistymi klimatami. Ale od początku... w małej wiosce rybackiej mieszka rodzina. Stary ojciec i dwie córki, Siri i Miki. Ich matka zmarła kilka dni po narodzinach młodszej z nich. Gdy ich poznajemy troskliwy ojciec jest na skraju życia. Przesadnie szczupły, zmęczony, nie może sam zapewnić pożywienia rodzinie, więc dziewczynki ciężko pracują. Wieczorami, gdy leżą razem w łóżku, opowiadają sobie historię o straszliwych piratach, którzy rzekomo grasują na ich terenach i porwują dzieci do ciężkiej, niewolniczej pracy w kopalni. Ich kapitan i przywódca, Biała Głowa, to straszna kreatura i sama myśl o nim mrozi dziewczynkom krew w żyłach. Pewnego dnia siostry wybierają się na małą wysepkę po jagody. Na miejscu rozdzielają się, choć Miki boi się zostać sama, starsza siostra upiera się by nie była dziecinna. Gdy jagód w koszyku już jest dużo Siri zaczyna szukać siostry i przerażona odkrywa, że ta została porwana przez piratów. Widzi z oddali jak okręt odpływa z jej małą, bezbronną siostrzyczką...

Zainteresowanych dobrą książką zapraszamy do odwiedzania bibliotek naszego powiatu bo naprawdę warto.

AK